ROCZNIKI POLSKIEGO TOWARZYSTWA MATEMATYCZNEGO
Seria II: WIADOMOŚCI MATEMATYCZNE XI (1969)

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Recenzje

Odpowiedź Zbigniewa Lewandowskiego na recenzję [1] jego książki *Geometria wykreślna.*

Recenzent podaje, że mój skrypt, który poprzedził wydanie w roku 1966 mojego podręcznika, do którego dwa uzupełnienia napisali H. Koczyk i A. Kowalewski, ukazał się w roku 1965. Prawdą zaś jest, że skrypt ten wydrukowany został i ukazał się w sprzedaży w sierpniu 1964 roku.

Recenzent podaje, że mój podręcznik zawiera 70 stron przeznaczonych na omówienie własności krzywych i powierzchni. Prawdą zaś jest, że w podręczniku tym jest co najmniej 102 strony druku z tego działu.

Recenzent podaje, że „podręcznik przeznaczony dla studentów studiów ogólnotechnicznych musi zawierać rozdział o perspektywie". Wyjaśniam, że mój podręcznik przeznaczony jest dla specjalności nie obejmujących architektury i zgodnie z obowiązującym programem MOiSzW dla studiów zawodowych dla pracujących, który nie przewiduje perspektywy środkowej, nie może zawierać tego działu.

Gdyby uwzględnić wszystkie osobiste zalecenia Recenzenta, to nauczanie geometrii wykreślnej na wyższych technicznych studiach zawodowych dla pracujących, obejmujących obecnie kierunki (specjalności) mechaniczne, elektryczne, budowlane, geodezję, górnicze i chemiczne, powinno obejmować: rzuty Monge'a, aksonometrię, rzuty cechowane i perspektywę. Jeśli wziąć pod uwagę, że obowiązujący plan studiów dla tych specjalności przewiduje z geometrii wykreślnej: w sem. I — 2 godz. wykł. + 1 godz. ćwiczeń i w sem. II — 1 godz. wykł. + 1 godz. ćwiczeń, to mając do dyspozycji ogółem 92 godziny zajęć, musielibyśmy się ograniczyć — zgodnie z wnioskiem Recenzenta — do podania studentom skróconych wiadomości encyklopedycznych ze wszystkich metod geometrii wykreślnej. Należy podkreślić, że recenzent zaleca takie encyklopedyczne nauczanie wszystkich metod geometrii wykreślnej na wszystkich kierunkach studiów inżynierskich, których absolwenci mają otrzymać przygotowanie do bezpośredniego podejmowania pracy w przemyśle w odpowiednich specjalnościach.

Recenzent proponuje, aby podręcznik dla studentów wyższych technicznych studiów zawodowych dla pracujących nie uwzględniał tzw. „metody śladów". Do chwili obecnej nikt w Polsce nie napisał ani podręcznika, ani zbioru zadań z geometrii wykreślnej bez użycia śladów prostych i płaszczyzn. Autor podręcznika ograniczył „metodę śladów" do minimum, czego nie spotyka się w dotychczasowych polskich podręcznikach. Autor podręcznika omówił ponadto w rozdziale ósmym sposób opracowywania rysunków w rzutach na dwie i więcej rzutni nie tylko bez użycia śladów, ale nawet bez odnoszenia figury do odwzorowanego na płaszczyźnie rysunku układu prostokątnego, zatem bez kreślenia prostych odnoszących i zaznaczania osi rzutów między poszczególnymi rzutami.

Autor w swoim podręczniku uporządkował konstrukcje podstawowe, rozwinął konstrukcje transformacji, dał bogatą szatę graficzną, zamieszczając w nim 658

---

[1] Wiadom. Mat. 10, str. 119–121.

rysunków, w tym dużą liczbę rysunków poglądowych, wyjaśniających i analizujących trudniejsze konstrukcje oraz ich restytucję w przestrzeni.

W podręczniku zwrócono baczną uwagę na systematyczne wdrażanie Czytelnika do logicznego myślenia. W każdym omawianym zagadnieniu zatem najpierw ustalano i analizowano występujące zależności geometryczne, a następnie podawano konstrukcje rozwiązania według ustalonego wcześniej planu. W celu lepszego zrozumienia omawianych zagadnień, każde z nich poprzedzone jest odpowiednią definicją lub teoretycznym dowodem. Po konstrukcyjnym rozwiązaniu zagadnienia przeprowadzona jest zawsze dyskusja. W ten sposób zapewniono podawanie ogólnych metod postępowania w rozwiązywaniu wszelkich zagadnień, łącznie z ich przypadkami szczególnymi.

Te właśnie zalety podręcznika już od kilku lat doceniają i podkreślają wszyscy Czytelnicy, korzystający z tego podręcznika.

Recenzent, bez uzasadnienia, pomimo tych oczywistych zalet podręcznika oraz jego nowoczesnego i pewnej odrębności ujęcia, pozwala sobie na końcowe uwagi:

— „książka napisana jest w stylu tradycyjnym",
— „książka jest zbyt trudna" (ponieważ zawiera praktyczne przykłady zastosowań),
— „książka jest zbyt obszerna" (ponieważ podaje liczne przykłady rozwiązywania zadań różnymi metodami, powszechnie stosowanymi w praktyce),
— „książka ta nie powinna być podręcznikiem obowiązującym na studiach dla pracujących" (prawdopodobnie dlatego, że studenci chętnie z niej korzystają i mogą się wiele z niej nauczyć).

Ujemne cechy — lecz nie zalety — miałby podręcznik napisany według sugestii Recenzenta, podanych w jego artykule. Student z takiego podręcznika niczego dobrze by się nie nauczył i nie umiałby poprawnie stosować podstawowych konstrukcji geometrii wykreślnej w przedmiotach technicznych na wyższych latach studiów, tym bardziej zaś w praktyce inżynierskiej.

Zbigniew Lewandowski

List A. Mostowskiego w sprawie błędów w książce: K. Kuratowski i A. Mostowski, *Teoria mnogości*.

Pozwalam sobie podać poniżej listę błędów i usterek, które Profesor Kuratowski i ja znaleźliśmy w naszej książce *Teoria mnogości*, PWN, 1966. Spodziewam się, że Redakcja zechce dołączyć tę listę do recenzji naszej książki, która — jak sądzę — ukaże się w „Wiadomościach". Ustrzeże to przynajmniej część czytelników przed czytaniem wadliwego tekstu.

Omówione poniżej błędy usunęliśmy z angielskiego przekładu naszej książki.

1. Twierdzenie 2 na str. 137 powinno brzmieć: Iloczyn kartezjański funkcji f_t jest zgodny z $\sim_I$.

2. W dowodzie twierdzenia 2 na tej stronie należy w wierszu 8 pominąć błędną formułę $\langle e', d'\rangle \in \varrho \equiv \langle e'', d''\rangle \in \varrho$.

3. Na str. 137, wiersz 15 od dołu, należy skreślić słowa „i relacja ϱ/I" oraz literę ϱ na końcu wiersza, natomiast należy dodać zdanie: Relację ϱ/I definiujemy wzorem $\langle e/I, d/I\rangle \in \varrho/I \equiv \{t: \langle e(t), d(t)\rangle \notin R_t\} \in I$, gdzie e/I, d/I są klasami abstrakcji relacji $\sim_I$ zawierającymi odpowiednio e i d.

4. Str. 295. Twierdzenie 2 jest prawdziwe (por. J. Mycielski, *a — incompactness of* N^a, Bull. Acad. Polon. Sci. Sér. Sci. Math. Astronom. Phys. 12 (1964), pp.